

Warszawa, dnia 30 sierpnia 2019 r.

Plk rez. dr hab. Włodzimierz Chojnacki
Wydział Nauk Społecznych
Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie, ul. Nowoursynowska 166.
wchojnacki2@interia.pl

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Malwiny Wojtali
Socjologia wojny. Życie codzienne żołnierzy w specyficznym środowisku pola walki, ss. 527.

Promotor rozprawy: prof. zw. dr hab. Marek Szczepański
Promotor pomocniczy: ppłk dr Jacek Lasota

1. Ogólna ocena pracy – jej struktury i zawartości merytoryczno-metodycznej

Konstrukcja recenzowanej pracy jest logiczna, a podjęte w niej problemy układają się w spójną całość. Kolejność poszczególnych rozdziałów opracowana jest na zasadzie ciągu wynikania, a kompletność zawartych w nich tez jest na poziomie zadowalającym. Praca składa się ze wstępu i pięciu rozdziałów, w tym z rozdziału metodologicznego, podsumowania wyników badań, bibliografii, spisu materiałów wizualnych i aneksu.

Pod względem podziału pracy na poszczególne rozdziały, struktura treści pracy jest nieco nie zrównoważona. Rozdział pierwszy zatytułowany *Socjologia wojny*, składa się z 6 podrozdziałów, które zawierają co prawda problemy tematycznie związane z socjologią wojny (s.26), ale brakuje w nich odniesienia do niezwykle ważnych kategorii socjologii wojny takich jak: władza, struktura społeczna, fakty społeczny czy dynamiki grup społecznych. Jak również uogólnienia klasycznych już opracowań o wojnie J. Kamińskiego, J. Blocha, L. Gumplowicza, S. Stouffera czy też M. Janovitza i P. Huntingtona, B. Abrahamsona, Ch. Mosciosa, D. Segala, J. van Doorna, M. Nuciarii, G. Caforio czy St. Andrzejewskiego, Fr. Kusiaka oraz autorów związanych z Akademią Obrony Narodowej m.in. B. Balcerowicza, J. Odziemkowskiego, J. Wojnaroskiego, R. Wróblewskiego, W. Kaczmarka czy J. Pawłowskiego.

Rozdział drugi zatytułowany *Socjologia codzienności* s. 38-65 zawiera dobrze opracowane założenia socjologii codzienności w ujęciu ewolucyjnym począwszy od roli doświadczeń Georga Simmela, fenomenologii Edmunda Husserla, etnometodologii Harolda Garfinkiela, koncepcji dramaturgicznej Ervinga Goffmana, po socjologię codzienności Jacka Douglas i jej rozwinięcie przez Piotra Sztompkę.

Rozdział trzeci *Życie codzienne na wojnie* s. 65-117 sprawia wrażenie nieco sztucznie wydzielonego przez autorkę z rozdziału drugiego. Ich połączenie tworzyłoby bardziej zrównoważoną strukturę w stosunku do niezwykle rozbudowanego bo liczącego 369 stron rozdziału piątego.

Podjęty przez mgr Malwinę Wojtałę problem badawczy jest istotny ze względów poznawczych, społecznych i praktycznych. Posiada walory innowacyjności i doniosłości naukowo-badawczej. Budzi również szacunek ze względu na zawarte w rozprawie materiały źródłowe i bogatą literaturę o walkach w Afryce w latach 1940-1943.

Szkoda jednak, że autorka nie skorzystała z konsultacji ze specjalistami i ekspertami z zakresu socjologii wojska, wojny i pokoju, historii myśli wojskowej, czy też zarządzania i dowodzenia. Ponieważ podjęty problem badawczy pomieszcza się w dużej mierze w tych obszarach a głównie socjologii wojska. Zajmuje się ona badaniem zachowań żołnierzy w relacji do wojska jako instytucji oraz wojska jako organizacji na dwóch poziomach jednostki oraz wojska jako grupy społecznej. Natomiast socjologia wojny, jako subdyscyplina socjologii zajmuje się badaniem źródeł i następstw społecznych wojny.

W kontekście prawa i moralności warto podkreślić, że większość historyków, w tym historyków wojskowości w Polsce i Niemczech jest zgodna, że Wehrmacht – niemieckie wojska lądowe, Luftwaffe – niemieckie lotnictwo, oraz Kriegsmarine – niemiecka marynarkę wojenną to formacje zbrojne, które są odpowiedzialne jest za zbrodnie wojenne popełnione głównie wśród ludności cywilnej, żołnierzy i partyzantki w okupowanych krajach. Opublikowane dotychczas dokumenty oparte na zapiskach i zdjęciach żołnierzy Wehrmachtu i żołnierzy ruchu oporu są nie tylko dowodem na okropność i bezwzględność wojny, lecz także ukazują wpływ cynizmu, arogancji i przestępczego oddziaływania nazistowskich na władz żołnierzy skrywany, za potrzebą prowadzenia wojny totalnej i wojny błyskawicznej. To zastrzeżenie czynię dlatego, że kreowany przez Doktorantkę wizerunek wojsk niemieckich pod względem przestrzegania prawa wojennego i międzynarodowego prawa humanitarnego jest nazbyt pozytywny.

Warto jednak podkreślić, że temat rozprawy obejmuje niezwykle złożone i różnorodne zjawiska i procesy związane z życiem codziennym żołnierzy i jest niezwykle trudny do opisu i wyjaśnienia. Tworzą one z jednej strony wielopoziomowy i wielowymiarowy kolaż i matrix determinant oraz przenikających się relacji społecznych, ekonomicznych, organizacyjnych i dowódczo-przywódczych, a z drugiej strony, mikro, mezo i makrospołeczne struktur, relacji interpersonalnych, intergrupowych i interspołecznych.

Znajdują one jednak tylko pewne odzwierciedlenie, w podjętej przez mgr Malwinę Wojtałę próbie rekonstrukcji życia codziennego żołnierzy niemieckich i brytyjskich w warunkach pustynnych. Przy czym Autorka umiejętnie dokonuje udanych prób przedstawienia przyczyn powstawania emocji indywidualnych i grupowych w ekstremalnych warunkach działań wojennych. Słusznie upatrując ich źródeł w ruchu, strachu, szybkości i automatyzmie działania, które sprzyjają zacieśnianiu relacji interpersonalnych przejawiających się w koleżeństwie i przyjaźni oraz relacji intergrupowych opartych na zaufaniu lub jego braku do niektórych dowódców oraz typów sprzętu i uzbrojenia wojskowego.

Autorka dobrze rozumie, że człowiek to nie tylko Homo sapiens, ale jak słusznie zauważyli E. Durkheim i N. Elias, także Homo duplex, istota żyjąca na dwóch poziomach, jako jednostka i jako część społeczna. Pierwszy poziom, kształtuje osobowość i tożsamość, drugi poziom opiera się na naśladownictwie i uczeniu się norm, wartości społecznych oraz postaw i zachowań, które czasami przejawiają się w jednostkowym i grupowym uniesieniu, ekstazie czy szale bojowym. Aby zatem zrozumieć znaczenie poszczególnych części Doktorantka słusznie dokonała zarysu analizy struktury całości walczących ze sobą stron, aby móc przedstawić społeczne doświadczenia życia codziennego żołnierzy w kategoriach relacji i pełnionych przez nich funkcji.

Autorka trafnie zauważa, za P. Sztompką i A. Podgóreckim, że zadaniem socjologii jest naukowe badanie formowania się ogólnych praw zbiorowego i skoordynowanego działania ludzi, w tym również w ujęciu historyczno-porównawczym. Szkoda, tylko że w pracy szerzej nie przedstawiła tej funkcji w odniesieniu do struktur, norm i wartości społecznych, ograniczając się głównie do aspektów psychologicznych i psychosomatycznych. Prawdopodobnie było to spowodowane zogniskowaniem badań głównie na analizie przestrzeni międzyludzkiej i samych jednostek.

2. Ocena założeń badawczych i ich realizacja

Recenzowana praca jest dobrym przykładem stosowania właściwej projekcji badawczej, która obejmuje, ustalenie tematu pracy, uzasadnienie znaczenia pojętej problematyki określenie jej celu i przedmiotu badań antycypację problemów badawczych oraz dobór metod, technik i narzędzi badań

Na jej podstawie można stwierdzić, że mgr Malwina Wojtala jest badaczką posiadającą dużą wiedzę o badanych problemach, ale niezbyt jeszcze dobrze usystematyzowaną i

uogólnioną szczególnie w odniesieniu do znaczenia poziomu rozwoju społeczeństwa oraz wpływu ideologii, polityki i gospodarki na prowadzenie walki zbrojnej. Problem polityki i gospodarki okresu wojennego prawie nie pojawia się w treści rozprawy, a przecież jest on kluczowy dla zrozumienia istoty wojny i jej politycznego i społeczno-ekonomicznego zakotwiczenia. Przykładem jest gen. E. Rommel, który nie tylko miał ograniczony zakres podejmowania decyzji i dowodzenia, ale doświadczył jego wpływu nazistowskich władzy na sobie, będąc zmuszonym do popełnienia samobójstwa, po nieudanym zamachu na życie Hitlera. Myślę jednak, Autorka zbyt mocno skupiła się na spełnieniu wymogów metodologicznych socjologii codzienności, jak i pewnej spuściznie, po postmodernistycznie rozumianej i uprawianej socjologii, co widoczne jest również u wielu autorów młodego pokolenia m.in. w obszarze socjologii wojny oraz socjologii wojska.

Warto podkreślić dużą dojrzałość intelektualną i umiejętność analitycznego myślenia Autorki oraz jej wysoką samoświadomości badawczą w obszarze w życia codziennego żołnierzy w warunkach wojny. Można je zauważyć w interdyscyplinarnej prezentacji złożoność rzeczywistości wojennej, specyfice podjętej problematyki oraz przedstawieniu jej w ujęciu historyczno-biograficznym.

Sformułowana pierwsza część tytułu pracy *Socjologia wojny*, jest nieco myląca szczególnie dla czytelnika, który będzie poszukiwał w zawartości merytorycznej pracy wyjaśnienia pojęć, definicji, przedmiotu, problemów badawczych oraz metod, technik i narzędzi badawczych socjologii wojny. Doktorantka nie podejmuje szerszej próby wyjaśnienia i uzasadnienia wzajemnych relacji między wojną, a zachodzącymi w strukturze społecznej i organizacyjnej wojska oraz społeczeństwie zmianami zarówno na poziomie makrospołecznym, jak i poziomie mikrospołecznym, w tym szczególnie w dynamice grupowej.

W ocenie recenzenta, rozprawa doktorska powinna być zatytułowana np. *Życie codzienne żołnierzy niemieckich, włoskich i brytyjskich w pustynnym środowisku walki zbrojnej w latach 1941-1943. Studium socjologiczne.*

Należy jednak w pełni podzielić opinię autorki, że dobrze iż we współczesnym świecie myślenie w kategoriach militarnych wyszło poza bramy koszar. Ale uzupełnić je o uogólnienie wynikające z prowadzonych badań, że wymaga to zacieśnienia współpracy cywilno-wojskowej w obszarze myślenia, projektowania i działań ukierunkowanych na wyposażenie wojska w nowoczesny sprzęt i uzbrojenie ukierunkowane na profesjonalne przygotowanie żołnierzy w uczelniach i ośrodkach szkolenia, na symulatorach komputerowych i w czasie ćwiczeniach poligonowych.

Pewnym błędem jest nazywanie przez Autorkę *działań sił zbrojnych - wojną*. Siły zbrojne nie prowadzą samodzielnie wojny, bez zaangażowania organów państwa, a tylko i wyłącznie walkę zbrojną. Nadal zasadne jest wyróżnienie przez C. Clausewitza celu politycznego, ekonomicznego, kulturowego i militarnego wojny. Istotą wojny jest to, że jest rozpoczynana z określonym zamiarem politycznym, jako środek do umocnienia i rozszerzenia panowania władzy agresywnego państwa. Co prawda pojęcie wojny bywa zawłaszczane przez wojsko i traktowane jako podstawowa kategoria, ale tylko dla zwiększenia zakresu narzędzi wykorzystywanych w zamierzonym celu politycznym. Przedstawiony opis życia codziennego żołnierzy na podstawie książek wydawanych w różnych latach i wielu autorów jest tylko pewną, chociaż niezwykle istotną częścią rzeczywistości wojennej.

Autorka rozprawy w sposób nie do końca w uprawniony posługuje się w rozprawie zamiennie pojęciami wojsko i armia (s. 11). W pracy naukowej wymagana jest precyzja terminologiczna, ponieważ prowadzi to do błędu logicznego rozumowaniu, co można zauważyć w stwierdzeniu autorki, że oddzielenie wojska od armii jest sztucznym tworzeniem dodatkowych gałęzi socjologicznych. Pojęcia armia, dywizja, batalion i kompania – to tylko elementy struktury organizacyjnej wojska. Nieporozumienie wynika z dosłownego tłumaczenia z języka angielskiego pojęcia **army** jako armia - zamiast wojsko lub siły zbrojne.

Szkoda, że autorka lepiej nie wykorzystwała w pracy stwierdzenia J.J. Wiatra, że socjologia wojny zajmuje się wojskiem jako grupą społeczną. Co prawda praca zawiera różnorodną problematykę socjologii codzienności i stanowi swoisty słownik kategorii opisujących życie codzienne żołnierzy, ale są one ze słabo skorelowane ss. 38-64. Podobnie, jak w rozdziale trzecim s. 65-112. Gdyby autorka zastosowała się do wskazań J.J. Wiatra, M. Janowitza i S. P. Huntingtona, to w rozdziale drugim prawdopodobnie uzyskała by efekt synergii w formie uporządkowania i skategoryzowania pojęć, które mogłyby posłużyć do precyzyjniejszego sformułowania głównego i szczegółowych problemów badawczych, a w konsekwencji lepiej sparametryzowanych wniosków końcowych pracy.

Praca zawiera mało bezpośrednich odniesień do głównych kategorii socjologicznych takich jak: struktura społeczna i pozycja korpusu oficerskiego, podoficerskiego, czy szeregowych, roli stopni i stanowisk służbowych, praktyki dyscyplinarnej, sądy wojskowe, ceremonie wojskowe, roli kapelanów wojskowych, organizacji i wyposażenia szpitali polowych oraz służb ratunkowych na polu walki. A ponadto, przedstawienia żołnierzy w świetle takich wartości jak: wiara, godność, koleżeństwo, patriotyzm, przywiązanie do tradycji, zwyczajów, broni i macierzystej jednostki .

W konsekwencji opisy relacji żołnierzy do wojska jako instytucji i organizacji przez Doktorantkę opisywane w sposób dość dowolny. A przecież występują znaczące różnice w pochodzeniu, wykształceniu, profesjonalnym przygotowaniu między korpusami osobowymi oficerów, podoficerów i szeregowych. Np. relacje w niemieckich korpusach osobowych były oparte na nazistowskim terrorze, którego rdzeń tworzyła pruska dyscyplina. A jej oddziaływanie na żołnierzy oparte było na większym strachu i lęku przed podoficerem niż przeciwnikiem. Szkoda również, że autorka nie sięgnęła do sprawozdań z inspekcji, odpraw z kadrą oficerską, podoficerską i żołnierzami, rozkazów dziennych, meldunków i statystyk. Analizy akt osobowych, relacji pisemnych i ustnych od żon i dzieci. Brakuje analizy źródeł prasowych krajowych i zagranicznych, które stworzyłby możliwość głębszego wniknięcia w życie codzienne żołnierzy w czasie walki zbrojnej.

3. Podsumowanie

Oceniając sposób realizacji celu rozprawy cyt. „przybliżenie czytelnikowi socjologii wojny w jej wymiarze teoretycznym i praktycznym w oparciu o badania jakościowego należy stwierdzić, że wiodące kierunki opisu i interpretacji zastosowane przez Doktorantkę mogą stanowić dobrą inspirację do dalszego pogłębiania badań oraz doskonalenia zastosowanego podejścia merytoryczno-metodologicznego.

Odnosząc się do sformułowanego głównego problemu badawczego i problemów szczegółowych (pytań badawczych s. 120) oraz uzyskanych przez Doktorantkę wyników badań, sposobu ich prezentacji i interpretacji, należy stwierdzić, że Autorka rozprawy odpowiedziała na wszystkie pytania badawcze w sposób poprawny.

Ramy teoretyczne rozprawy zostały w swych zarysach dobrze dobrane i wykorzystane głównie w części literaturowej, jak i empirycznej choć w obu przypadkach można było bardziej śmiało wyeksponować relacje społeczne, dynamikę tworzenia się grup oraz ich funkcje pełnione w sieciach kreowanych w życiu codziennym przez żołnierzy.

Doktorantka zaprezentowała własne oryginalne podejście teoretyczne i metodologiczne do badania społecznego charakteru procesów społecznych związanych ze specyfiką życia codziennego żołnierzy niemieckich, włoskich i brytyjskich w pustynnym środowisku pola walki. Ponadto, dobrze przedstawiła wieloparadygmatyczność nauk społecznych, polegający na tym, że w obszarze socjologii występuje pewien zakres nauk pokrewnych, który przyczynia się do pogłębienia interpretacji podjętych w pracy problemów.

4. Uwagi natury edytorskiej

Na koniec recenzji należy poczynić drobne uwagi, dotyczące redakcyjnej strony rozprawy. Doktorantka włożyła dużo pracy i wykazała się starannością w przygotowaniu strony edytorskiej, co nie oznacza jeszcze, że w pracy nie występują pewne drobne uchybienia, ale biorąc pod uwagę jej obszerność 527 stron to jest to w pełni zrozumiałe. Dotyczą one trudnych do uniknięcia zarówno literówek, jak i określeń np. s.12 socjolog wojenny – zamiast socjolog wojny, wydestylowanie wojny zamiast analiza lub istota wojny, stan wojenny – zamiast stan wojny. Są to jednak kwestie mieszczące się w wyczuciu językowym.

Konkluzja końcowa

Podsumowując, przedstawione powyżej oceny i uwagi dotyczące rozprawy wskazują, że praca doktorska mgr Malwiny Majer pomimo drobnych niedociągnięć, jest oryginalnym i innowacyjnym przedsięwzięciem badawczym na podstawie którego można stwierdzić dobre przygotowanie Doktorantki do samodzielnej pracy naukowo-badawczej. Całość rozprawy świadczy pozytywnie o posiadanej wiedzy i umiejętnościach oraz kompetencjach merytoryczno-metodologicznych Autorki.

Rozprawa doktorska mgr Malwiny Wojtali spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim, określone w art. 13.1. Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (z dnia 14 marca 2003 roku, Dz.U. Nr 65, poz., 595, z późn. zm.). Stanowi również oryginalne rozwiązanie socjologicznie zorientowanego problemu naukowego. Dlatego też wnoszę o dopuszczenie mgr Malwiny Wojtali do dalszych etapów postępowania przewodu doktorskiego, a przedłożoną do recenzji pracę rekomenduję jako podstawę do nadania mgr Malwinie Wojtali stopnia naukowego doktora nauk społecznych w dyscyplinie socjologia.

